

ALINA RYNIO

ETYCZNO-SPOŁECZNY ASPEKT GENIUSZU KOBIETY W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

Jakkolwiek do końca nie wiadomo, czy wyrażenie „geniusz kobiety” jest oryginalnym sformułowaniem Jana Pawła II, to pozostaje faktem, że jest ono bardzo trafne. Faktem też jest, że papież Jan Paweł II poświęcił wiele audycji środowych rozwinięciu myśli o „geniuszu kobiety”. Z analizy owych wypowiedzi wynika, że geniusz ten rozpatrywany był w bardzo wielu aspektach, stąd nie sposób je wszystkie nazwać czy opisać. W niniejszym opracowaniu po przywołaniu znaczenia samego pojęcia, które jako fundament przyjmuje godność i powołanie kobiety, zostaną przywołane dwa wymiary owego geniuszu: etyczny i społeczny. Całość zakończą refleksje dotyczące sytuacji deprecjonujących nadzieje związane z geniuszem kobiety.

Sz szczególnie zainteresowanych tą kwestią odsyłam do wielu cennych wypowiedzi Jana Pawła II i opracowań, wśród których szczególne miejsce zajmuje list abpa Józefa Życińskiego, metropolity lubelskiego, na I niedzielę Wielkiego Postu z datą 1 marca 2009¹, i publikacja ks. prof. Henryka Misztala², z której sama korzystałam przygotowując niniejszą wypowiedź.

1. GENIUSZ KOBIETY WEDŁUG JANA PAWŁA II

Tematem godności i powołania kobiety zajmowało się wielu współczesnych Janowi Pawłowi II teologów i moralistów, jak również wielu jego po-

Dr hab. ALINA RYNIO, prof. KUL – kierownik Katedry Pedagogiki Chrześcijańskiej, Instytut Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: memor@kul.lublin.pl

¹ J. Ż y c i ń s k i, *Słowo przemieniające kulturę*. List Metropolity Lubelskiego na I niedzielę Wielkiego Postu, 1 marca 2009, j.zycinski@kuria.lublin.pl

² Por. H. M i s z t a l, *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005.

przedników. Wystarczy przywołać papieży Piusa XII, Jana XXIII, Pawła VI, a także Sobór Watykański II czy sługę Bożego kard. S. Wyszyńskiego, który nie tylko podkreślał godność kobiet³, ale – jak potwierdzają świadkowie – miał zwyczaj wstawać i odrywać się od pracy, kiedy do jego pokoju wchodziła kobieta. Jednak o godności i powołaniu kobiety nikt nie napisał tak jak Jan Paweł II w Liście apostolskim *Mulieris dignitatem*, wydanym z racji Roku Maryjnego 15 sierpnia 1988⁴, czy w specjalnym Liście do Kobiet⁵ wydanym w związku z IV Światową Konferencją Kobiet w Pekinie (wrzesień 1995 r.). W liście tym bardzo szeroko i wieloaspektowo ukazano naukę na temat kobiet i ich geniuszu w wymiarze społeczno-etycznym. W zakończeniu *Mulieris dignitatem*, po uprzednim wnikliwym ukazaniu biblijnego etosu kobiety i osobowych zasobów kobiecości, Jan Paweł II dodaje:

W roku Maryjnym Kościół pragnął złożyć dzięki Najświętszej Trójcy za „tajemnicę kobiety” i za każdą kobietę – za to, co stanowi odwieczną miarę jej godności kobiecej, za „wielkie dzieła Boże”, jakie w niej i przez nią dokonały się w historii ludzkości. W rzeczy samej, czyż nie w niej i poprzez nią spełniło się największe wydarzenie w historii człowieka na ziemi: Bóg sam stał się człowiekiem? Kościół dziękuje więc za wszystkie kobiety i za każdą z osobna: za matki, siostry, żony; za kobiety poświęcone Bogu w dziewictwie, za te, które poddają się posłudze tylu ludziom czekającym na bezinteresowną miłość drugich; za te, które czuwają nad człowiekiem w rodzinie będącej podstawowym znakiem ludzkiej wspólnoty; za kobiety wykonujące pracę zawodową, za te, na których ciąży nierzadko wielka odpowiedzialność społeczna, za kobiety „dzielne” i za kobiety „słabe” – za wszystkie: tak jak zostały pomyślane przez Boga w całym pięknie i bogactwie ich kobiecości; tak jak zostały objęte przez Jego odwieczną miłość; tak jak razem z mężczyzną – są pielgrzymami na tej ziemi, która jest doczesną ojczyzną ludzi, a niejednokrotnie staje się „łez padoleń”; tak jak razem z mężczyzną podejmują wspólną odpowiedzialność za losy ludzkości, według wymagań dnia powszedniego, i tych ostatecznych przeznaczeń, które ludzka rodzina znajduje w Bogu samym, w łonie niewypowiedzianej Trójcy. Kościół składa dzięki za wszystkie przejawy kobiecego „geniuszu” w ciągu dziejów, pośród wszystkich ludów i narodów; składa dzięki za wszystkie charyzmaty, jakie Duch Święty udziela niewiastom w historii Ludu Bożego, za wszystkie zwycięstwa, jakie zawdzięcza ich wierze, nadziei i miłości: składa dzięki za wszystkie owoce kobiecej świętości (nr 31).

Wydany w 1988 r. dokument dotyczący godności kobiet podkreśla równoprawnienie mężczyzny i kobiety, bowiem oboje są „stworzeni na obraz i po-

³ Por. S. W y s z y ń s k i, *Godność kobiety*, Warszawa 1998.

⁴ J a n P a w e ł II, *List apostolski Mulieris dignitatem*, Częstochowa 2001.

⁵ *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Kobiet z 29 VI 1995 r.*, „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 16(1995), nr 8-9, s. 18-22.

dobieństwo Boga” oraz „podatni w równej mierze na udzielanie się Bożej miłości i prawdy” (*Mulieris dignitatem*, nr 16).

Ojciec święty zwraca przy tym uwagę na to, że chrześcijaństwo byłoby dużo uboższe, gdyby na kartach Ewangelii zabrakło świadectwa odważnych i duchowo wielkich kobiet: od Maryi – Matki Słowa Wcielonego po „apostołkę apostołów” – św. Marię Magdalenę. Ich świadectwo życia kształtowało na przestrzeni wieków osobowość świętych.

2. ETYCZNY ASPEKT GENIUSZU KOBIETY

W przywołanej na początku publikacji H. Misztala *Geniusz kobiety* autor słusznie zauważa, że „wymiar etyczny geniuszu kobiet to przecież nic innego jak świętość” (s. 15). I dodaje: „Wprawdzie świętość ma swój wymiar także ontologiczny, tj. dany nam przez Opatrzność, poprzez dary Ducha Świętego, przez sakrament chrztu i bierzmowania. Ale tę łaskę świętości ontologicznej ma każdy ochrzczony. Od każdego z nas zależy, czy z niej skorzysta. Tymczasem świętość jest także wynikiem wysiłku, podejmowania trudu dorastania do tego, co zostało mu dane. Można więc mówić o etycznym lub moralnym aspekcie świętości” (s. 15-16). Tezę tę ks. Misztal dokumentuje szeroko, przywołując liczne przykłady świętych kobiet. Ich świętość koresponduje pełnym odwagi i mądrości charyzmatem kobiecości. Charyzmat ten manifestował się na różne sposoby. Wystarczy w tym względzie przywołać św. Joannę d’Arc, naszą pełną uroku i kobiecości św. Jadwigę wawelską, Katarzynę ze Sieny, Różę z Limy, Hildegardę z Bingen czy kobiety żyjące współcześnie, których słuchał Jan Paweł II: Wandę Półtawską, Matkę Teresę z Kalkuty czy Marię Michałowską. Kobiety te świadczyły o poznanej prawdzie i nie bały się, że zostaną pomówione o dewocję. One czuły się współodpowiedzialne za obecność chrześcijaństwa w kulturze świata i potrafiły podjąć wyzwania, w których duch głębokiej modlitwy siedł w parze ze świadectwem odpowiedzialności i odwagi.

Ks. abp Józef Życiński w liście na I niedzielę Wielkiego Postu, który zalecił odczytać 1 marca 2009 r., zauważa, że Ojciec święty Jan Paweł II „przywołując przykład kobiet wyróżnionych tytułem Doktora Kościoła w encyklice *Veritatis splendor* używa sformułowania, którego zazwyczaj nie zauważa większość chrześcijan, mimo że jest ono powtórzone w innych dokumentach papieskich. Ojciec Święty zachęca mianowicie, aby kobiety rozwijały styl «nowego feminizmu», wyrażając autentyczny geniusz kobiecości we

wszystkich dziedzinach życia społecznego przez «przewyciężanie wszelkich form dyskryminacji, przemocy i wyzysku» (*Evangelium vitae*, nr 99). Papież Polak wyraża w tym apelu oczekiwanie, iż prawdziwa odnowa współczesnej kultury dokona się dzięki świadectwu wiary wrażliwych kobiet, które będą w swym środowisku kształtować postawę szacunku i służby wokół każdej osoby”.

3. GENIUSZ KOBIETY W ASPEKCIE SPOŁECZNYM

Drugi aspekt geniuszu kobiet, o jakim pisze Ojciec Święty, to aspekt społeczny. Świętość kobiet, zwłaszcza tych pozostających w świecie, wśród realności tego życia, ma też wymiar społeczny. Tę świętość realizowały kobiety świeckie w różnych okolicznościach życia społecznego, tak bogatych, jak bogate jest samo życie. Z cytowanego wyżej fragmentu widzimy, że Jan Paweł II podziękował kobiecie matce, będącej bożym uśmiechem dla przychodzącego na świat dziecięcia, kobiecie małżonce, łączącej swój los nierozdzielnie z losem męża, aby przez wzajemne obdarowywanie się służyć komunii i życiu; kobiecie córce i siostrze, która wnosi w dom rodzinny i całe życie społeczne bogactwo wrażliwości, intuicji, ofiarności i stałości; kobiecie pracującej zawodowo, zaangażowanej we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego, kulturalnego, artystycznego, politycznego, za nieustanny wkład, jaki wnosi w kształtowanie kultury zdolnej połączyć rozum i uczucie, w życie zawsze otwarte na zmysł „tajemnicy”. W drugim punkcie cytowanego listu Jan Paweł II pisze: „Dziękujemy ci, kobieto, że jesteś kobietą! Zdolnością postrzegania cechującą twoją kobiecość wzbogacasz właściwe rozumienie świata i dajesz wkład w pełną prawdę o związkach między ludźmi”.

Jednak kobieta nie zawsze w historii ludzkości była doceniana. Często bywało odwrotnie. Traktowano ją jak niewolnicę i spychano na margines. Od stereotypowego sposobu patrzenia na rolę kobiety nie byli wolni także synowie Kościoła. Tym, który skutecznie przewycięża obowiązujące w kulturze swojej epoki wzory, jest Jezus Chrystus, który przyjmował wobec niewiast postawę otwartości, szacunku i zrozumienia. Ojciec Święty niejednokrotnie też ubolewał nad stosowaniem wobec kobiet przemocy seksualnej i przypominał, że w świetle antropologii biblijnej „w stworzenie kobiety została wpisana od początku zasada pomocy, która nie ma być jednostronna, ale wzajemna.

Kobieta jest dopełnieniem mężczyzny, tak jak mężczyzna jest dopełnieniem kobiety: kobieta i mężczyzna są »komplementarni«” (nr 7).

Cytowany wcześniej ks. H. Misztal słusznie zauważa, że „o ile w Międzynarodowym Roku Rodziny (1994) uwaga papieska skoncentrowana była na kobiecie matce, to Konferencja w Pekinie stanowiła szczególną okazję, aby na nowo zdać sobie sprawę z wielostronnego wkładu kobiety w życie całych społeczeństw i narodów. Jest to wkład natury duchowej i kulturowej, a także społeczno-politycznej i ekonomicznej. Jakże wiele zawdzięczają kobiecie różne dziedziny życia społecznego i państwowego, kultury narodowe oraz cały postęp ogólnoludzki” (s. 17). I dalej uzasadnia: „Ojciec Święty Jan Paweł II w wielu swoich wystąpieniach (20 i 27 sierpnia, 3 września 1995 r.), nawiązując do swego *Listu do Kobiet* z 29 czerwca 1995 r., podkreślał specjalny geniusz kobiet w działalności gospodarczej, w życiu publicznym, we wspólnocie kościoła. We wszystkich tych dziedzinach obecność kobiety będzie bardzo cenna, ponieważ każe zmieniać systemy, poddając je procesowi humanizacji, która charakteryzuje cywilizację miłości” (s. 18).

Jan Paweł II przywołując życie i działalność świeckich kobiet świętych i błogosławionych, nie ograniczał się jedynie do tych, które zostały wyniesione na ołtarze, jak m.in. św. Monika, Brygida Szwedzka, Dorota z Małotów, św. Genowefa, św. Joanna d'Arc, św. Ludwika Albertoni, św. Jadwiga, św. Joanna Beretta Molla, św. Faustyna Kowalska, bł. Matka Teresa z Kalkuty, św. Edyta Stein, św. Urszula Ledóchowska, ale miał także na myśli te dzielne niewiasty świeckie, „normalnie pracujące”, które rodziły, wychowywały i wszczepiały wiarę w Boga żyjąc w świecie. Miał na myśli kobiety wykonujące swoje zawody i zadania w społeczeństwie, które niosą Chrystusa na misjach, w szpitalach, domach opieki, w różnych zawodach i sytuacjach życiowych. Stąd wśród wzorów i wzorców manifestujących geniusz kobiety nie brak świętości realizowanej w rodzinie w charakterze żony i matki, w dziewictwie, wdowieństwie, sprawowaniu władzy jako cesarzowe, królowe czy księżniczki, w stanie zdrowia, kalectwa czy choroby, w byciu zakonnicą, rekluzą, tercjarką czy mistyczką.

4. SYTUACJE DEPRECJONUJĄCE NADZIEJE ZWIĄZANE Z GENIUSZEM KOBIETY

Jan Paweł II w przeciwieństwie do niektórych współczesnych prądów ruchu feministycznego, chcących faworyzować emancypację kobiety i dążą-

cych do upodobnienia ich we wszystkim do mężczyzn, propagował zamiar Boga objawiony w stworzeniu i ukazujący kobietę równą mężczyźnie w godności i wartości, podkreślając zarazem z wielką jasnością jej odmienność i specyfikę powołania. Jego zdaniem „tożsamość kobiety nie może być sprowadzona do bycia kopią mężczyzny, gdyż kobieta została wyposażona w zdolności i przymioty właściwe kobiecie, które nadają jej prerogatywy szczególnej autonomii, zawsze odważnej i otwartej na promocję wartości kobiecych”⁶. Jakie zatem są owe wartości kobiece? Według ojca Joachima Badeniego zasadnicza różnica między kobietą a mężczyzną wyraża się w tym, że zupełnie inne jest przeżywanie świata przez kobietę i mężczyznę. Mężczyzna bardziej szuka prawdy i głosi ją, podczas gdy kobieta szuka dobra i widzi zło⁷. Intuicyjne widzenie świata pod kątem dobra i zła to prawdziwy charyzmat kobiety i tajemnica jej kobiecości. Kobieta jako nosicielka życia może szczególnie przekazywać wiedzę o życiu, uczyć, co jest dobre a co złe, dobro przyjmować i pokazywać, zaś ze złem starać się walczyć na swój sposób.

Aby przyjąć treść niesioną przez nauczanie papieskie, trzeba więc przezwyciężać zarówno uprzedzenia etniczne, jak i przesady kulturowe, w których kobietę traktuje się jako istotę gorszą od mężczyzny.

Nieraz w stronę kobiet – jak słusznie zauważa metropolita lubelski w cytowanym liście wielkopostnym – bywają kierowane pretensje, że Polska znajduje się na jednym z ostatnich miejsc w Europie pod względem liczby urodzin dzieci. Tymczasem w praktyce wielu instytucji i zakładów od przyjmowanych do pracy kobiet wymaga się zobowiązania, iż nie odejdą one w bliskim czasie na urlop macierzyński. Przy takim podejściu sukces ekonomiczny przedsiębiorstwa jest uważany za wyższą wartość niż godność człowieka; konkretne kobiety traktowane są natomiast w sposób instrumentalny, gdy prawom rynku usiłuje się podporządkować ich marzenia o życiu rodzinnym, macierzyństwie, czy osobistym szczęściu. Stanowi to niepokojącą postać zniewolenia, przeciw której Kościół kategorycznie protestuje, wyrażając identyczny protest, jak przeciw innym formom współczesnego niewolnictwa. W sytuacji tej trzeba wyrazić uznanie dla tych pracodawców, którzy zapewniają miejsce pracy dla kobiet po urlopie macierzyńskim.

Inną formą dyskryminacji kobiet i ich rodzin są różnorakie uzależnienia mężczyzn i towarzyszące im formy przemocy. W cytowanym liście metropolity lubelskiego czytamy:

⁶ Jan Paweł II do świata, *Powołanie kobiety w świetle Maryi* (nr 1), audyencja generalna 6 grudnia 1995 r., tłum. polskie J. Pach, „Słowo. Dziennik Katolicki” z 20 grudnia 1995.

⁷ Por. *Kobieta Boska tajemnica. Z ojcem Joachimem Badenim rozmawia Judyta Syrek*, Kraków: Wydawnictwo Rafael 2006, s. 14-15.

prawda o godności kobiet jest kwestionowana także zarówno w rodzinach cierpiących z powodu alkoholizmu męża, jak i w środowiskach, które stosują przemoc wobec kobiety. Aby przeciwdziałać podobnym bolesnym zjawiskom, ważne jest tworzenie atmosfery solidarności z cierpiącymi kobietami. Nie wolno nigdy usprawiedliwiać agresji wobec nich. Nie wolno bezmyślnie powtarzać, że mężczyzna ma taką naturę, że musi pić i okazywać brutalność. Podobne próby usprawiedliwiania stanowi grzech, w którym usiłuje się bagatelizować dramat cierpienia niewinnych i osamotnionych.

Lubelski hierarcha, zalecając postawę solidarności z dyskryminowanymi, stwierdza:

Ważną formę pomocy Kościoła dla bezradnych, poniżanych kobiet stanowią systematyczne spotkania Anonimowych Alkoholików oraz towarzyszące im poradnictwo psychologiczne dla matek i żon korzystających z programu opatrywanego mianem Al-Anon. Wiele kobiet przyznaje, że dzięki pomocy okazanej w tych ośrodkach mogły odnaleźć nową nadzieję, poczucie wspólnoty i solidarności. Istnieje wiele ośrodków, które ofiarują różne formy wsparcia dla kobiet cierpiących z powodu przemocy środowiska. Szczegółowe informacje i adresy można uzyskać u każdego z duszpasterzy; można je również odnaleźć na internetowej stronie Kurii Metropolitalnej.

Zdaniem abpa J. Życińskiego wierność nauczaniu papieskiemu „wymaga, aby nie traktować feminizmu jako wymaginowanego wroga albo zagrożenia dla wiary. Należy pamiętać o jego różnych wersjach i starać się wprowadzać w życie, ukazywany przez Jana Pawła II, nowy feminizm. W tym celu trzeba dokładać starań, aby należycie docenić trud i wysiłek podejmowany przez wiele kobiet w trosce czy to o rodzinę i pracę zawodową, czy też o różnorodne formy obecności w życiu społecznym i kulturowym. Szczególną zaś pomoc i troskę należy okazać matkom samotnie wychowującym dzieci”.

Zaleca też, aby „wielkopostna przemiana serc wyraziła się w napiętnowaniu postaw wobec kobiet znaczonych przez arogancję i oschłość. Niech zniknie z pewnych ocen paternalistyczne poczucie wyższości. Niech małe gesty czułości będą wyrazem naszej wdzięczności za to wszystko, co najczęściej przyjmujemy rutynowo bez słowa «dziękuję». Ten właśnie klimat kultury życia, inspirowanej ewangeliczną miłością, może upodobnić nasze rodziny do domowych kościołów, w których składając dar miłości z siebie, przeżywamy duchową więź z ofiarą Chrystusa”.

BIBLIOGRAFIA

- J a n P a w e ł II: List apostolski Mulieris dignitatem, Częstochowa 2001.
- Jan Paweł II do świata, Powołanie kobiety w świetle Maryi (nr 1), audyencja generalna 6 grudnia 1995 r., tłum. polskie J. Pach, „Słowo. Dziennik Katolicki” z 20 grudnia 1995.
- List Ojca Świętego Jana Pawła II do Kobiet z 29 VI 1995 r., „L’Osservatore Romano”, wyd. polskie, 16(1995), nr 8-9, s. 18-22.
- M i s z t a l H.: Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny, Częstochowa 2005.
- W y s z y ń s k i S.: Godność kobiety, Warszawa 1998.
- Ż y c i ń s k i J.: Słowo przemieniające kulturę. List Metropolity Lubelskiego na I niedzielę Wielkiego Postu, 1 marca 2009, j.zycinski@kuria.lublin.pl

ETHICAL-SOCIAL ASPECT OF THE WOMAN’S GENIUS
IN THE TEACHING OF JOHN PAUL II

S u m m a r y

The present article, referring to the teaching of John Paul II, fundamentally shows the meaning of the very notion of the woman’s genius that accepts her dignity and vocation as its foundation. Two dimensions of this genius are shown: ethical and social. The whole of the deliberations is concluded by reflections concerning contemporary situations deprecating the hopes connected with the woman’s genius.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: kobieta, geniusz, Jan Paweł II.

Key words: woman, genius, John Paul II.